

1 listopada 2003 r.

Prawdą jest, iż na rynku prasowym ukazuje się wiele rozmaitych gazet, także katolickich i dostęp do nich jest bardzo łatwy. Myślę jednak, że dobrze byłoby mieć także swoją gazetkę parafialną, w której można by omówić krótko i rzeczowo sprawy bliskie nam wszystkim, dotyczące bezpośrednio naszej wspólnoty, jej dnia codziennego i historii. Dlatego też cieszę się, że powstała inicjatywa wydawania takiego właśnie pisemka. Jej tytuł, pochodzący z łaciny

oznacza „słowo”, a przecież właśnie Słowo było na początku, od niego wszystko się zaczyna. Myślę, że to dobry prognostyk na przyszłość. Dlatego też proszę wszystkich o życzliwe przyjęcie naszej gazetki i o czynne włączenie się w jej tworzenie, poprzez propozycje, pomysły i podpowiedzi.

Bóg zapłać

*ks. prob. Józef Kasiak*

## Po zagórskim cmentarzu błędząc

„Aforyzm mówiący, że «ojczyzna to ziemia i groby», kryje w sobie prawdę o wielości wielopokoleniowych związków ludzkich z ziemią rodzinną i ciągłości narodowych dziejów. Cmentarze są bowiem obrazem historii. Ich dzieje są także zwierciadłem przemian postawy wobec śmierci, stąd z wyglądu miejsc pochówku odczytywać można losy nie tylko jednostek, ale także wielkich zbiorowości i ich kultury”

(J. Kolbuszewski, *Cmentarze*)

Trudno nie zgodzić z tymi słowami badacza literatury i kultury, zwłaszcza w tym szczególnym okresie roku, gdy kroki nasze i myśli częściej niż zwykle kierujemy ku cmentarzom, obojętnie czy są to czy małe wiejskie, czasem niemal zapomniane, czy też wielkie nekropolie.

W Zagórzcu kilka jest takich miejsc zadumy i ciszy — cmentarz Stary i Nowy, cmentarz w Zasławiu, krzyże otaczają też cerkiewkę greckokatolicką na Wielopolu.

Stary cmentarz, na górcie, bliżej kościoła, powstał najprawdopodobniej pod koniec XVIII, a na pewno na początku XIX wieku. Ileż pokoleń zagórczaków znalazło tu już swój wieczny spoczynek. Mogłaby coś o tym opowiedzieć stara, zniszczona już niestety kaplica grobowa, wzniesiona w 1840 roku, zapewne przez Truskolaskich,



*Kaplica Gubrynowiczów*

a odnowiona w 1933 roku przez Gubrynowiczów, którzy w sąsiedztwie zbudowali też swoją kaplicę. W tej drugiej znajduje się płyta nagrobna Bronisława Ludwika Gubrynowicza, profesora Uniwersytetu Warszawskiego,

członka akademii Umiejętności w Krakowie. Na cmentarzu pochowano doktora Józefa Galanta — lekarza, społecznika, twórcę Sokoła. Na jego grobie jeszcze dziś przeczytać można piękne epitafium — „Ojczyzno moja, chociaż leżę w grobie, sercem i myślą zostałem przy Tobie”. Na końcu cmentarnej alejki stoi samotny i opuszczony już dziś nagrobek Franciszka Jaskólskiego, zmarłego w 1892 roku — piękna, choć zniszczona przez czas rzeźba wspartej na kolumnie kobiety. Gdy spojrzeć na prawo, dostrzec można skromną mogiłę ojców karmelitów z zagórskiego klasztoru, obok niej grób Bronisława Polityńskiego, powstańca z 1863 roku, a wszędzie wokoło stare grobowce i zarysy dawnych mogił pośród trawy.

Tzw. Nowy cmentarz, na stoku wzgórza po przeciwnej stronie drogi, nie jest już zresztą taki nowy, ma przecież z górą sto lat. Jeszcze przed główną bramą zwraca uwagę zbiorowa mogiła żołnierzy WOP, przed Dniem Zadusznym porządkowana przez młodzież, a za

*Dokończenie na s. 2.*

Dokończenie ze s. 1.

bramą rzędy grobowców, krzyży, skromnych ziemnych nagrobków. Każdy grób jest jakąś informacją o człowieku, który w nim spoczął. Gwiazdka oznaczająca w nagrobnej inskrypcji datę urodzin jest przypomnieniem gwiazdy betlejemskiej i symbolizuje cud narodzin, krzyż, przypominając o śmierci Chrystusa, mówi o umieraniu w łączności z Bogiem.

Zaiste, warto zadumać się nad grobami, i tymi znanymi i tymi bezimiennymi i na takim bezimiennym zapalić lampkę, mówiąc „Wieczny Odpoczynek” — symboliczny gest polskiego listopada. Warto też przytoczyć słowa wybitnej polskiej pisarki, Zofii Kossak-Szczuckiej: „Nazajutrz po Wszystkich Świętych świta Dzień Zaduszny. Te dwie uroczystości dopełniają się wzajemnie jak głos i echo, światło i cień, wieniec zwycięstwa i wieniec cierniowy. Kościół tryumfujący i Kościół cierpiący pochylają się nad ziemią, jeden w blasku, drugi w bólu, my zaś, Kościół walczący, my dobijający się w trwodze własnego zbawie-

nia, korzystamy z pomocy jednych, wspomagamy drugich. I na tym polega wielkie ludzkie misterium, ofiarowane przez ziemię w podzięce za rozpoczynające się z Adwentem Misterium Boże”.

## Nagrobek

Żyło się, żyło,  
Boże mój,  
kochało,  
jadło,  
piło,  
pisało się,  
marzyło,  
walczyło,  
cierpiało,  
śniło,  
czytało,  
płakało  
śmiało się  
pracowało  
podróżowało,  
cieszyło  
i smuciło.  
Tak wiele tego było,  
tak wiele,  
że wystarczyło  
na  
dwie daty

Witold Zechenter



Kaplica na starym cmentarzu

Parafia Rzymskokatolicka  
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny  
ul. Piłsudskiego 137 • 38-540 Zagórz • tel. (13) 462 20 36

## Rozważanie

W końcu najważniejsza jest dla nas nasza śmierć.

Od chwili gdy ją zobaczysz, już cię nie opuści; zostanie w podświadomości jak drzazga, czasem urośnie do apokaliptycznych rozmiarów, a zawsze sęczy smutek.

I dlatego On został jako znak nadziei: jeżeli wierzysz w Niego, uwierz w realność swego życia wiecznego.

Ks. Mieczysław Maliński



## Zaduszki

Co roku, między groby  
nieciekawe, bo obce  
Dróżką tą samą, w Zaduszki  
Szłam z Tatkiem i Mamą,  
Malutka, z wiankami,  
Za nami obie staruszki.

Widzę ich wszystkich jak dzisiaj!  
Ciocia, przygarbiona ku ziemi,  
Kłębuszek w sutym futerku lisim  
I Babcia, z wargami jakby  
pacierzem drżącymi  
Bez przerwy,  
Prosta, w czarnej aksamitnej  
salopce.

(...)

Co roku w Zaduszki,  
Idę tą samą drogą,  
Lecz nie ma już ze mną nikogo  
Na szlaku stromej dróżki  
Nim kiedyś także tu spocznę,  
Zapalam światła coroczne.  
Sama.

Śpią wszyscy... Ojciec i Mama,  
Śpią obie dobre staruszki —  
I tyś tu spoczął — i ty!  
Wy wszyscy moi,  
Których mi pamięć jasna  
Jak płomyk na oczach stoi,  
Jak płomyk bez przerwy  
Drży —

Maryla Wolska

# Za starego modlitewnika

W starych księżeczkach do nabożeństwa można znaleźć różne piękne i ciekawe, zapomniane już dziś modlitwy. W takim zbioru z 1830 roku umieszczono *Litanie za dusze wiernych zmarłych* — może taką właśnie, lub podobną odmawiał w *Panu Tadeuszu* Mickiewicz za stary klucznik Gerwazy, przestraszony zobaczoną w północy marą Stolnika Horeszki: „Gerwazy (...) czuł, że go sen bierze. Zaczął wedle zwyczaju wieczorne pacierze. Lecz między Ojczenaszem i Zdrowaś Maryją Dziwne stanęły mary, tłoczą się i wiją; Klucznik widzi Horeszki, swoje dawne pany Ci niosą karabele, drudzy buzdygany (...) Gerwazy się wzdrygnął, Poznał Stolnika; zaczął wkoło siebie żegnać O ażeby tym pewniej straszne sny rozegnać Odmawiał litanie o czyscowych duszach...”

A oto i sama litania:

## Litania za dusze wiernych zmarłych

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

(...)

Święta Maryjo, módl się za wierne zmarłe.

Święty Michale, módl się...

Święty Gabryelu, módl się...

Święty Rafale, módl się...

Wszyscy Święci Aniołowie i Archaniołowie, módlcie się za wierne zmarłe,

Święty Józefie Oblubieńcze Panny Maryi, módl się...

(...)

Wszyscy święci Patryarchowie i Prorocy, módlcie się za wierne zmarłe,

(...)

Wszyscy Święci Wyznawcy i Nauczyciele, módlcie się ...

Wszyscy Święci Biskupi i Pasterze, módlcie się ...

Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy, módlcie się ...

Wszyscy Święci Kapłani i Lewitowie, módlcie się ...

(...)

Wszystkie Święte Panny i Wdowy, módlcie się ...

Wszyscy Święci Patronowie i Patronki, módlcie się ...

Wszyscy Święci Wybrani Pańscy, módlcie się ...

(...)

My grzeszni, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Któryś Maryję Magdalenę z grzechów jej rozwiązał: rozwiąż ze wszystkich więzów grzechowych dusze zmarłych; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Który chwałą wieczną koronujesz Wybrane Twoje: wybaw wszystkie zmarłe z męk Czyścowych, a zaprowadź je do Królestwa wiecznego: Ciebie prosimy...

Boże, któryś wybawił Lota z Sodomy, Jonasza z przepaści morskiej, Daniela z paszczyki lwów, Zuzannę od kary śmiertelnej, Piotra od utonienia; Ciebie prosimy...

Abyś dusze rodziców, braci i siostr naszych, Powinnych i dobroczyńców naszych od męk Czyścowych przez miłosierdzie Twoje wybawić raczył; Ciebie prosimy...

Abyś wszystkie wierne zmarłe od kar Czyścowych uratować raczył; Ciebie prosimy...

Abyś się zmiłować nad niemi raczył, Ciebie prosimy...

Abyś je przez Anioły święte wyprowadzić raczył; Ciebie prosimy...

Abyś je do błogosławionej społeczności wszystkich Świętych Twoich łaskawie przyjąć raczył; Ciebie prosimy...

Abyś im Najświętsze Oblicze Twoje litościwie ukazać raczył; Ciebie prosimy...

Abyś je na prawicy Twojej w towarzystwie wybranych Twoich postanowić raczył; Ciebie prosimy...

Abyś wszystkich żyjących ku nabożeństwu za dusze wiernych zmarłych łaskawie pobudzać raczył; Ciebie prosimy...

Abyś wszystkich Kapłanów modlitwą, we Mszy świętej za dusze wiernych zmarłych czynioną, miłosiernie przyjmować raczył, Ciebie prosimy...

Abyś niewierzących lub wątpiących, za życia oświecić raczył, iżby po śmierci mogli dostąpić zbawienia wiecznego; Ciebie prosimy...

Synu Boży, źródło łaskawości i miłosierdzia: Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

(...)

## Odpusty

W uroczystość Wszystkich Świętych wierni mogą zyskać odpust zupełny, który może być ofiarowany za zmarłych. Warunkiem jest wyzbycie się przywiązania do grzechów, nawet lekkich, przystąpienie do sakramentu pojednania i pokuty, przyjęcie Komunii, pobożne nawiedzenie kościoła lub kaplicy oraz odmówienie tam modlitw Ojcze nasz, Wierzę w Boga oraz jakiegokolwiek modlitwy w intencjach Ojca Świętego.

W listopadzie można w każdym dniu zyskiwać odpusty za zmarłych, nawiedzając pobożnie cmentarz, gdzie należy odmówić wymienione wyżej modlitwy oraz dowolną modlitwę za zmarłych. W dniach od 1 do 8 listopada odpust jest zupełny, w pozostałych częściowy.

Warto przy okazji przypomnieć sobie, czym jest odpust. Według Katechizmu Kościoła katolickiego odpust to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi określonymi warunkami za pośrednictwem Kościoła. Odpust może być częściowy albo zupełny, w zależności od tego, czy od kary doczesnej uwalnia w części lub całości. Może on być udzielany żywym lub zmarłym.

Każdy, kto może, powinien z tej możliwości ofiarowanej nam skorzystać.

## Myśl na Dzień Zaduszny

Staramy się o swoje groby. Zimą omiatamy miotełką, żeby nie napadało za dużo śniegu, latem patrzymy, jak rosną kwiaty. Stawiamy sobie ławeczki, żeby było komuś wygodniej siedzieć przy mogile.

Ale wszystkie groby rozwalają się w proch i nic z nich nie pozostaje, bo duch nie może się pomieścić w żadnym grobie.

*Ks. Jan Twardowski*

## Wśród świętych

*Tak mało wiemy o naszych patronach. Może jeszcze ci najbardziej znani — św. Piotr czy Paweł — są nam trochę bliżsi. A przecież święci mieli często bardzo ciekawe życie. Warto coś więcej o nich się dowiedzieć.*

### Św. Karol Boromeusz,

ur. w 1538 roku w Longobardii, prawnik, znawca sztuki, kardynał i arcybiskup Mediolanu, gorliwy duszpasterz, aktywny uczestnik Soboru Trydenckiego i zwolennik jego reform — mawiał „Na niewiele zdałyby się uchwały reformy, gdybyśmy ich następnie sami nie przestrzegali”, opiekun ubogich i chorych. Założył pierwsze w świecie seminarium duchowne, przygotowujące kandydatów do kapłaństwa. Zmarł 3 listopada 1584 roku i w tym właśnie obchodzi się jego święto. Są to jednocześnie imieniny Ojca Świętego Jana Pawła II Karola Wojtyły — zaiste trudno sobie wyobrazić lepszego patrona dla największego duszpasterza naszych czasów.

### Św. Marcin z Tours,

biskup, ur. ok. 316 roku, mając 15 lat zaczął służyć w armii cesarskiej, poszukiwał jednak nowej drogi życia. Pewnego dnia spotkał biedaka i oddał mu połowę swego płaszcza, czyli wszystko, co należało do niego — druga połowa była własnością garnizonu. Wkrótce potem opuścił armię, zbliżył się do wyznawców Chrystusa, w wieku 18 lat przyjął chrzest, pragnął poświęcić się życiu monastycznemu, ostatecznie jednak w 370 r. został biskupem we francuskim mieście Tours, do końca jednak łączył posługę apostołską i duszpasterską z stylem życia mnicha. Zmarł 8 listopada 397 roku, a pochowano go trzy dni później — stąd czci się Świętego Marcina 11 listopada. W przeddzień jego święta wróżono z kości gęsi (jak mówi przysłowie „Na świętego Marcina najlepsza jest gęsina”), jaka będzie pogoda w zimie. Gdy śnieg spadł wcześniej, powiadano, że „Święty Marcin przyjechał na biały koniu”.

## Aktualności parafialne

♦ W dzień Wszystkich Świętych msze święte odprawiane będą jak w każdą niedzielę, o 7.30, 9.00, 11.00. O 12.00 Msza święta i procesja w Zasławiu. O 14.00 w kościele Msza święta, po niej procesja na Nowy cmentarz, następnie modlitwy na Starym cmentarzu, a o 16.00 procesja i modlitwy na cmentarzu w Wielopolu.

♦ Przez cały listopad odmawiany będzie różaniec za dusze wiernych zmarłych polecanych w Wypominkach. W tej intencji odprawiane także będą msze święte.

♦ 11 listopada o godz. 9.00 tradycyjnie odprawiona zostanie uroczysta Msza święta, po której odbędzie się procesyjne złożenie wieńców pod państwowy krzyż na Starym cmentarzu.

### Renowacja ołtarzy

Ukończona została już renowacja jednego bocznego ołtarza i ambony. Figury z ołtarza czekają jeszcze na odbiór komisji konserwatorskiej i będą już mogły powrócić na pierwotne miejsce. Rozpoczęła się także renowacja drugiego ołtarza. Dotychczas zebrano 67 tys. złotych i 320 dolarów. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

Wszystkim, którzy chcieliby wspomóc wielkie dzieło konserwacji ołtarzy przypominamy numer konta parafialnego: Bank PEKAO SA I O. Sanok 10701249-476225-0100

### Grupy modlitewne i stowarzyszenia w naszej parafii

W obecnej chwili w naszej parafii działa 12 Różańcowych, w tym dwie męskie.

Siostra tworzy wśród dzieci podwórkowe Kółka Różańcowe.

Rycerstwo Niepokalanej liczy 23 członków, a jego spotkania odbywają się w 3 sobotę miesiąca po mszy świętej wieczornej.

Do grupy oazowej Effata należy 17 osób, które spotykają się w każdy piątek po wieczornej mszy świętej.

Schola liczy 17 osób, a grupa ministrantów 32, mamy też 11 lektorów. 21 osób uczęszcza na próby chóru.

*Zachęcamy do aktywnego udziału w życiu parafii.*

**Kancelaria parafialna  
czynna jest od poniedziałku do piątku,  
pół godziny przed mszą świętą wieczorną  
i po mszy świętej.**